

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kuryło

w sprawie z powództwa Z. W.
przeciwko S. [...] Spółce Akcyjnej w P.
o odszkodowanie, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 maja 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 19 stycznia 2021 r., sygn. akt XI Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w K. na rzecz adwokat M. T. – K. kwotę 900 (dziewięćset) złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 19 stycznia 2021 r. oddalił apelację powoda Z. W. od wyroku Sądu Rejonowego w T. z dnia 3 września 2020 r., oddalającego wniesione przez niego powództwo o zasądzenie od pozwanego S. P. S.A. kwoty 8.700 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę oraz kwoty 19.499 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od stycznia 2015 r. do czerwca 2018 r.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej powód, zaskarżając w całości wyrok Sądu Okręgowego w K., podniósł zarzuty naruszenia prawa materialnego: 1) art. 8 k.p., art. 85 k.p. w związku z art. 291 k.p., przez błędną wykładnię, która doprowadziła do niewłaściwego ich zastosowania i uznania, że pozwany w sposób prawidłowy podniósł zarzut przedawnienia roszczenia; nadto przyjęcie, iż zarzut ten nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego, zaś powód z uwagi na długi staż pracy u pozwanego, a także mając na uwadze okoliczności rodzinne, będąc jedynym żywicielem rodziny, nie zdecydował się w terminie zgłosić skutecznie swojego roszczenia względem pozwanego i należy uznać jego roszczenie za przedawnione; 2) art. 30 § 3 k.p., przez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany skutecznie i prawidłowo wypowiedział powodowi umowę o pracę w dniu 28 czerwca 2018 r. Skarżący podniósł także zarzuty naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy: 1) art. 102 k.p.c., przez jego niezastosowanie, podczas gdy w okolicznościach sprawy, mając na uwadze treść pisma Państwowej Inspekcji Pracy w K., skarżący wskazał nieprawidłowości związane z naruszaniem jego praw pracowniczych uzasadniające jego roszczenie; 2) art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 10 ust. 1 pkt 1 i § 9 ust. 1 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265) w związku z art. 102 k.p.c., przez ich błędne zastosowanie.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w T. i rozpoznanie sprawy przez Sąd Najwyższy co do istoty; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w T., zniesienie postępowania w obu instancjach i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w zmienionym składzie. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego dla pełnomocnika ustanowionego w niniejszej sprawie z urzędu, bowiem koszty te nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

W skardze kasacyjnej zawarty jest wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania z uwagi potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i jednocześnie wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych.

Zdaniem skarżącego, wątpliwości budzi interpretacja art. 8 k.p., art. 85 k.p. w związku z art. 291 k.p., oraz art. 30 § 3 k.p., a zatem zagadnienie prawne związane z terminem przedawnienia roszczenia powoda dotyczącego wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, a także skuteczności i prawidłowości złożenia przez pozwanego wypowiedzenia o umowy o pracę powodowi. Nadto wymaga rozstrzygnięcia, czy w przedmiotowej sprawie pozwany mógł naruszyć zasady współżycia społecznego, tj. zasady sprawiedliwości i zasady słuszności, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia, w sytuacji gdy Z. W. obawiał się reperkusji, w tym utraty pracy po zgłoszeniu swojego żądania, mając na względzie swoją trudną sytuację rodzinną? Nasuwa się też pytanie, czy pozwany w sposób prawidłowy wypowiedział w dniu 28 czerwca 2018 r. (data dokumentu: 27 czerwca 2018 r.), umowę o pracę z powodem, w sytuacji gdy powodowi nie doręczono wypowiedzenia ani do rąk własnych, ani przez operatora pocztowego, poprzestając jedynie na notatce służbowej, która to została sporządzona jedynie przez pracowników pozwanego bez jakiegokolwiek obecności osób mogących reprezentować interesy powoda lub obecności innych świadków?

Według skarżącego, dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, a także sądów powszechnych wprost odnosi się jedynie w niewielkim stopniu do kwestii związanej z podniesieniem zarzutu przedawnienia roszczenia przez pracodawcę, w sytuacji gdy może on być sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, tj. z zasadą sprawiedliwości i słuszności, w okolicznościach konkretnej sprawy oraz do skuteczności i prawidłowości złożenia pracownikowi przez pracodawcę wypowiedzenia umowy o pracę w sytuacji jego nieobecności w pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji

kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Ustawodawca konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) oraz obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu,

że takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to jest istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365 i z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124). Twierdzenie o występowaniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących

poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów jest uzasadniony tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących owo zagadnienie. Oczywiście jest, że budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarga kasacyjna w zakresie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia nie spełnia wymagań stawianych temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia. Skarżący sugeruje potrzebę wykładni art. 8 k.p., art. 85 k.p. w związku z art. 291 k.p., oraz art. 30 § 3 k.p., a zatem rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego związanego naruszeniem przez pozwanego zasady współżycia społecznego przez podniesienie względem powoda zarzut przedawnienia roszczenia, w sytuacji gdy powód obawiał się reperkusji, w tym utraty pracy, po zgłoszeniu swojego żądania, mając na względzie swoją trudną sytuację rodzinną.

Godzi się zatem przytoczyć uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r. II PK 332/17 (OSNP 2019 nr 12, poz. 143), w którym wskazano, że klauzula generalna zawarta w art. 8 k.p., zwana niekiedy "klauzulą nadużycia prawa", ma swoje historyczne ugruntowanie, a jej odpowiedniki można znaleźć w systemach prawnych wielu państw. Na podstawie tego przepisu każde działanie albo zaniechanie może być uznane za nadużycie prawa, jeśli występuje jedna z dwóch przesłanek: obiektywna sprzeczność ze społeczno-gospodarczym

przeznaczeniem prawa lub obiektywna sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Trzeba jednak pamiętać, że art. 8 k.p., po pierwsze, dotyczy nadużycia a nie naruszenia prawa oraz, po drugie, odnosi się do nadużycia prawa podmiotowego, które ma naturę cywilnoprawną (w szerokim rozumieniu), a nie np. administracyjnoprawną czy konstytucyjną. Skoro hipotezą normy art. 8 k.p. objęte są przypadki nadużycia a nie obrazy prawa, to regulacja ta nie dotyczy sytuacji, gdy określony podmiot narusza przepisy prawa materialnego. Konstrukcja ta obejmuje właśnie przypadki, w których zachowanie określonego podmiotu spełnia formalnie wszystkie wymagania przewidziane przepisem prawa, natomiast z innych - pozaprawnych - względów (np. społecznych czy moralnych) zachowanie to nie zasługuje na ochronę prawną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 135/10, Monitor Prawa Pracy 2011 nr 9, s. 475 oraz postanowienie z dnia 20 czerwca 2011 r., I PK 43/11, LEX nr 1408141). Treść klauzuli generalnej zawartej w art. 8 k.p. ujęta jest przedmiotowo, a nie podmiotowo. Nie kształtuje ona praw podmiotowych, nie zmienia i nie modyfikuje praw, jakie wynikają z innych przepisów prawa. Przepis ten upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005; z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 89/10, LEX nr 737386; z dnia 2 października 2012 r., II PK 56/12, LEX nr 1243024). Nie jest przy tym możliwa taka wykładnia art. 8 k.p., która zawierałaby swoiste wytyczne, w jakich (kazuistycznych) sytuacjach sąd powszechny miałby uwzględnić albo nie uwzględnić zarzutu sprzeczności żądania pozwu z tym przepisem. Stosowanie art. 8 k.p. (podobnie jak art. 5 k.c.) pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283). W oderwaniu od tych konkretnych okoliczności nie można formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tego przepisu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975 nr 1, poz. 4; PiP 1978 nr 7, s. 161; z glosami S. Sołtyśńskiego i Z. Ziemińskiego oraz wyroki: z dnia 28 listopada 1967 r., I PR 415/67, OSPiKA 1968 nr 10, poz. 210, z glosą Z. Ziemińskiego; z

dnia 10 lutego 2012 r., II PK 144/11, LEX nr 1167470 i z dnia 26 czerwca 2012 r., II PK 275/11, Monitor Prawa Pracy 2012 nr 11, s. 584-587).

Norma art. 8 k.p. oznacza pozbawienie danego podmiotu możliwości korzystania z prawa, które mu przysługuje w świetle przepisów prawa przedmiotowego. Generalnie obowiązuje domniemanie korzystania przez osobę uprawnioną z przysługującego jej prawa w sposób legalny. Zastosowanie instytucji nadużycia prawa prowadzi zatem do osłabienia zasady pewności prawa i przełamuje domniemanie korzystania z prawa w sposób zgodny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego. Toteż posłużenie się konstrukcją nadużycia prawa jest z założenia dopuszczalne tylko wyjątkowo i musi mieć szczególne, wyraźne uzasadnienie merytoryczne i formalne, a zwłaszcza usprawiedliwienie we w miarę skonkretyzowanych regułach, głównie o konotacji etycznej, moralnej i obyczajowej. Przepis ten, z uwagi na wyjątkowość możliwości jego zastosowania, upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony prawnej, ale wyłącznie w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy. Sąd, uznając zachowanie danego podmiotu za nadużycie prawa, musi więc wykazać, że w danej indywidualnej i konkretnej sytuacji, wyznaczone przez obowiązujące normy prawne typowe zachowanie podmiotu korzystającego ze swego prawa jest ze względów moralnych - wyznaczających zasady współżycia społecznego - niemożliwe do zaakceptowania, ponieważ w określonych, nietypowych okolicznościach zagraża podstawowym wartościom, na których opiera się porządek społeczny i którym prawo powinno służyć (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 sierpnia 1999 r., I PKN 206/99, OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 853; z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 156; z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z dnia 21 stycznia 2011 r., II PK 158/10, LEX nr 784923 i z dnia 4 października 2011 r., I PK 48/11, LEX nr 1125243 i z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/10, LEX nr 949026). W judykaturze utrwalone jest przy tym stanowisko, że stosowanie art. 8 k.p. (w stosunkach cywilnoprawnych art. 5 k.c.) powinno być restrykcyjne i w żadnym razie nie może prowadzić do uchylecia bądź zmiany obowiązujących przepisów

prawa (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 czerwca 2008 r., IV CNP 12/08, LEX nr 461749 i z dnia 25 stycznia 2012 r., II PK 105/11, LEX nr 1162676).

Stawiając tezę o nadużyciu przez stronę prawa w rozumieniu art. 8 k.p., należy wyjaśniać, jakie konkretnie prawo podmiotowe, które w ocenie sądu zostało naruszone, wchodzi w rachubę, czy czynienie użytku z tego prawa polega na jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (bądź i z zasadami współżycia społecznego i ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa) oraz jakie zasady współżycia społecznego (społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa) zostały pogwałcone. Jak bowiem wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 października 2000 r., SK 5/99 (OTK 2000 nr 7, poz. 254, pkt III), do zespołu zasad orzeczniczych, dzięki którym stosowanie art. 5 k.c. (a także art. 8 k.p., por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2006 r., SK 42/04, OTK - A 2006 nr 9, poz. 125) nie stwarza zagrożenia dla stabilności systemu prawa, należy między innymi "konieczność wykazania, o jaką dokładnie zasadę współżycia społecznego chodzi". Sąd powinien zatem podjąć próbę sformułowania zasady współżycia społecznego, z którą niezgodne, w jego ocenie, jest czynienie użytku z prawa podmiotowego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/10, niepublikowany i z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 156).

Wracając na grunt niniejszej sprawy trzeba zauważyć, że konstruując przesłankę przedsądu, skarżący sugerując potrzebę wykładni art. 8 k.p. w związku z art. 291 k.p. w zakresie wątpliwości dotyczących nadużycia prawa przez pozwanego wskutek podniesienia zarzutu przedawnienia roszczenia powoda, czyni to w oderwaniu od poczynionych przez Sady orzekające ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy ustalił, że roszczenia powoda o zasądzenie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres sprzed 1 stycznia 2016 r. uległy przedawnieniu, a nadto pozwany pracodawca wypłacił powodowi wynagrodzenie za prace w godzinach nadliczbowych. Sady drugiej instancji rozpoznając podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez pozwanego art. 8 k.p., uznał, że nie można zgodzić się z powodem, iż względy słuszności

przemawiają za nieuwzględnieniem terminu przedawnienia, gdyż pracownik, podobnie jak konsument, jest z natury słabszą stroną stosunku prawnego, a w czasie trwania zatrudnienia jego możliwość dochodzenia swych praw jest ograniczona. Skoro z akt sprawy wynikało, że powód wnosił skargi do Państwowej Inspekcji Pracy, to w ocenie Sądu odwoławczego był on świadomy możliwości dochodzenia swoich roszczeń, a niedbałość pracownika w dochowaniu terminu do wniesienia powództwa nie może usprawiedliwiać żądania spełnienia przedawnionego roszczenia. Nadto Sąd ustalił, że powodowi zostało wypłacone wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i po jego stronie nie powstała żadna szkoda w tym zakresie (uzasadnienie zaskarżonego wyroku s. 8-10).

Należy mieć na uwadze to, że ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Sfera ta w ramach postępowania kasacyjnego może podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971 nr 3, poz. 53; PiP 1972 nr 10, s. 170; z glosą K. Piaseckiego; z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000 nr 3, poz. 58; OSP 2000 nr 4, poz. 66, z glosą A. Szpunara; z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LexPolonica nr 376352 oraz z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LexPolonica nr 1630441).

Skarżący zmierza w istocie do podważenia suwerennej i niepoddającej się kontroli kasacyjnej sędziowskiej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Podnoszone przez skarżącego w tym zakresie argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi, podczas gdy zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do kontrolowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1

k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309).

Oderwane od dokonanych w sprawie ustaleń Sądów obu instancji są także wątpliwości skarżącego dotyczące skutecznego złożenia mu przez pozwanego oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę w dniu 28 czerwca 2018 r. Z ustaleń tych wynika bowiem, że w tym dniu powód był obecny w pracy i na polecenie prezesa zarządu spółki wykonał kurs do W.. Po powrocie do zakładu pracodawca złożył mu oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę, lecz skarżący odmówił przyjęcia i podpisania dokumentu. W ocenie Sądu, powód mógł zapoznać się i faktycznie zapoznał się z treścią oświadczenia. Kierownik działu kadr odczytała bowiem skarżącemu pisemne oświadczenie woli pozwanego, po czym odczytał je także powód i stwierdził, że nie podpisze dokumentu. Zatem i w tym zakresie skarga kasacyjna stanowi polemikę z wiążącymi dla Sądu Najwyższego ustaleniami Sądów obu instancji.

Wobec niewykazania przez skarżącego istnienia powołanej przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym rozstrzygnięto na podstawie § 8 pkt 5, § 15 ust. 1 pkt 1 i 2 i § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 listopada 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz.18).